

KRM.0012.09.0004.2025
D2025.04.02725

Protokół Nr 0012.09.11.2025
Komisji Edukacji i Sportu Rady Miasta Kalisza
z posiedzenia, które odbyło się w dniu 22 kwietnia 2025 roku

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności dołączonej do niniejszego protokołu.

PORZĄDEK OBRAD

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Sytuacja sportowa i finansowa Miejskiego Klubu Sportowego.
4. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 rok.
5. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2025-2043.
6. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania.
7. Korespondencja:
 - a) Odpowiedź Prezydenta Miasta Kalisza z dnia 15 kwietnia 2025 roku na pismo Rady Pedagogicznej II Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Kaliszu.
8. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
9. Zamknięcie posiedzenia.

Ad.1.Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji Edukacji i Sportu, pan Marian Durlej, który powitał wszystkich obecnych radnych i gości.

Ad.2.Zatwierdzenie porządku obrad.

Głosowanie: **8 osób za (8 obecnych)**. Porządek obrad został jednomyślnie przyjęty.

Ad.3.Sytuacja sportowa i finansowa Miejskiego Klubu Sportowego.

Jako pierwszy zabrał głos pan Marian Durlej, przewodniczący Komisji Edukacji i Sportu, który poinformował, że jest to punkt, który został zawarty w planie pracy Komisji. Zapytał, czy jest administracyjna szansa utrzymania dziewcząt w lidze.

Pan Błażej Wojtyła, prezes Miejskiego Klubu Sportowego sp. z o. o., odpowiedział, że tak, ponieważ obecnie 12 zespołów oraz trzynasty pierwszoligowy został zaproszony do procesu licencyjnego. Jeżeli któryś z tych zespołów nie przystąpi do procesu licencyjnego ze względu na warunki sportowe i finansowe, to wtedy klub zostanie zaproszony do złożenia tej licencji i może powalczyć, aby w przyszłym sezonie znaleźć się w lidze.

Pan Durlej zapytał, kiedy będzie decyzja. Pan Wojtyła odpowiedział, że z reguły jest to w lipcu lub w sierpniu. Dodał, że zawodniczki mają umowę do końca maja, ponieważ są one zawierane na sezon od 1 sierpnia do 31 maja, więc zawodniczki są do dyspozycji.

Pan Durlej zapytał, co w przypadku jeśli administracyjnie nie powiedzie się. Pan prezes powiedział, że wtedy przygotowują się do startu w I lidze oraz zostanie zbudowany na tyle mocny skład, aby ponownie wywalczyć awans do TAURON Ligi.

Pan przewodniczący zapytał, czy koszty będą takie same. Pan Wojtyła odpowiedział, że mogą być nieco niższe.

Następnie radna Magdalena Sekura-Nowicka poinformowała, że temat kontroli spółki MKS jest podejmowany od 2 miesięcy w klubie radnych Koalicji Obywatelskiej, a także podczas posiedzeń komisji. Dodała, że 18 kwietnia 2025 roku oficjalnie zakończono działania kontrolne, w związku z czym w przeciągu 2 tygodni zostanie przekazany raport w tej sprawie. Radna zwróciła się do prezesa i zapytała, czy mógłby ujawnić obecny stan rachunku w spółce oraz dlaczego zawodniczki otrzymały środki w gotówce, a nie na konto bankowe. Pan Wojtyła powiedział, że pytanie jest dla niego niezrozumiałe. Do dyskusji dołączył się pan Durlej, który powiedział, że jeżeli prezes nie pamięta takich danych, to wydaje mu się, że nie będzie problemu ze złożeniem pisma z odpowiedzią na pytanie radnej.

Radna Sekura-Nowicka powiedziała, że przez okres 2 miesięcy nie uzyskała dostępu do informacji dotyczących finansów spółki. Pan Wojtyła wspomniał, że wszystkie dokumenty w miarę możliwości zostały przekazane. Dodał, że radna została poinformowana przez firmę obsługującą spółkę, że w każdej chwili może przejrzeć dokumenty i są one do wglądu.

Radna powiedziała, że otrzymała jedynie informacje od firmy, że dokumenty są z powrotem w spółce i były one do wglądu od dnia 17 lutego 2025 roku, na co ma potwierdzenie mailowe, a także kiedy zostały przekazane dokumenty prezesowi, który również te informacje posiada,

ponieważ został poproszony o wyjaśnienie tej sytuacji, a do dnia dzisiejszego radna nie uzyskała żadnej odpowiedzi.

Pan Wojtyła poinformował, że wszystkie sprawozdania finansowe są dostępne w KRS. Radna Magdalena Sekura-Nowicka powiedziała, że to nie chodziło o sprawozdania finansowe. Dodała, że od grudnia 2024 roku prezes otrzymywał zawiadomienia w jakim zakresie będzie prowadzona kontrola wraz z listą dokumentów. Prezes wspomniał, że radna żąda dokumentów, których spółka nie ma obowiązku prowadzić. Pani Sekura-Nowicka powiedziała, że spółka ma obowiązek prowadzić politykę rachunkowości, czy też plan kont. Dodała, że w piśmie z dnia 22 marca 2025 roku prezes wskazał, aby radna zgłosiła się do firmy obsługującej spółkę, która udostępni dokumenty finansowo-księgowe, co też poczyniła. W odpowiedzi na pismo otrzymała informację, że wszystkie dokumenty zgodnie z umową trafiają z powrotem do spółki. W dniu 17 lutego 2025 roku, czyli na 2 dni przed rozpoczęciem kontroli, otrzymała maila od firmy, że prezes był w posiadaniu kompletu tych dokumentów. Pan Wojtyła poinformował, że były one przekazane i radna miała je do swojej dyspozycji. Pani Sekura-Nowicka powiedziała, że jest to nieprawda. W dniach, kiedy była osobiście w spółce wraz z radnym Marcinem Małeckim ustalano zgodnie z listą dokumentów, kiedy, co i w jakim zakresie będzie wykonywane. Prezes wspomniał, że nie było to ustalone, tylko radna sama wyznaczyła te terminy.

Radna Magdalena Sekura-Nowicka poinformowała, że w raporcie będzie opisany cały przebieg kontroli. Dodała, że terminy nie były przez nią narzucone, ponieważ w dniu 20 lutego 2025 roku były one wspólnie ustalone z prezesem. Radna zakończyła dyskusję i powiedziała, że po kontroli zostaną również podjęte inne działania w tej sprawie.

Pan Durlej zapytał, czy raport zostanie przekazany członkom Komisji Edukacji i Sportu.

Radna odpowiedziała, że przekaże go prezesowi spółki, Przewodniczącemu Rady Miasta Kalisza, a także członkom komisji.

Następnie radny Tadeusz Skarżyński zapytał, ile było zespołów w ekstraklasie, w momencie gdy pan Wojtyła zostawał prezesem spółki MKS.

Pan Wojtyła odpowiedział, że był wtedy proces licencyjny, czyli przed otrzymaniem licencji na grę PGNiG w Superlidze.

Radny Skarżyński zapytał, ile w tym sezonie było superlig. Prezes odpowiedział, że 3. Radny Skarżyński wspominał, że mniej więcej wiadomo co w kwestii siatkarek, natomiast co z pozostałymi dwiema superligami.

Pan Wojtyła odpowiedział, że jeżeli chodzi o ORLEN Superligę, czyli rozgrywki piłki ręcznej męskiej, to awansowali oni do fazy play off, obecnie są rozstawieni z Orlen Wisłą Płock,

gdzie znane są realia i przyjdzie im walczyć o miejsca 5 i 8 na koniec sezonu. Jeżeli chodzi o dziewczyny, to obecnie są na ostatnim miejscu, a decydujący mecz odbędzie się w najbliższą sobotę, 26 kwietnia 2025 roku.

Radny Skarżyński powiedział, że od kiedy pan Wojtyła objął funkcję prezesa MKS, udało się z całym zespołem wywalczyć 3 superligi. Wspomniał, że obecnie jest problem w kwestii sponsoringu, jeśli chodzi o spółki skarbu państwa. Zapytał, czy w związku z tym, powinno utrzymywać się te trzy superligi i co sądzi na ten temat prezes spółki MKS.

Pan Błażej Wojtyła odpowiedział, że na pewno nie ma w tej sprawie złotego środka. Dodał, że startując w rozgrywkach, zespół stara się wywalczyć jak najlepsze miejsca. Pan prezes wspomniał o różnych okolicznościach, które w ostatnich latach nie sprzyjały we wzroście przychodów spółki, takich jak np. pandemia, czy też inflacja. Poinformował, że w 2018 roku udało się pozyskać sponsora tytularnego, który jest do dnia dzisiejszego we wszystkich trzech zespołach. Pan Wojtyła odniósł się do pytania radnego Skarżyńskiego i powiedział, że takiej sytuacji nie było w historii kaliskiego sportu, że były 3 drużyny w najbliższej fazie rozgrywek.

Kolejno pan Marian Durlej, przewodniczący Komisji Edukacji i Sportu, zapytał, jakie jest spojrzenie prezesa na piłkę siatkową.

Pan Błażej Wojtyła odpowiedział, że w tym sezonie było bardzo dużo kontuzji, między innymi 5 związanych z barkami, kolanami, czy też przeciążeniami. U jednej z zawodniczek wystąpiła depresja, u innej zaś podejrzenie nowotworu, a jedna jest w ciąży. Dodał, że skład, który był zbudowany, na pewno by powtórzył.

Pan Durlej zapytał, czy zawodniczki otrzymywały pieniądze na czas. Prezes odpowiedział, że tak.

Następnie radny Maciej Antczak zapytał, czy podczas meczy wszystkich drużyn były różne typy kibiców. Pan Wojtyła odpowiedział, że około 2/3 lata temu był robiony sondaż statystyki przez ligę zawodową, w którym stwierdzono, że w przypadku piłki ręcznej jest powtarzalność kibiców, a jeżeli chodzi o piłkę siatkową to w 80% są to różni kibice.

Do prezesa również zwrócił się radny Marcin Małecki i zapytał, ile po wakacjach będzie drużyn w ekstraklasie. Pan Wojtyła odpowiedział, że ma nadzieję, że dwie, a być może nawet trzy. Radny dopytał, ile było medali Mistrzostw Polski w okresie, w którym pan Wojtyła jest prezesem. Prezes wspomniał, że nie było ani jednego. Radny Małecki zapytał także, ile razy piłka siatkowa była w ekstraklasie. Pan Błażej Wojtyła poinformował, że 7 razy. Radny dopytał, czy prezes jest zadowolony z wyniku kaliskiej siatkówki, na co otrzymał odpowiedź, że tak.

Radny Marcin Małecki powiedział, że już we wrześniu 2024 roku wspominał, że sytuacja kaliskiej siatkówki wygląda źle, co niestety obecnie się potwierdziło. Dodał, że problemy finansowe mogą pojawić się nawet w najlepszej drużynie, natomiast ma nadzieję, że będą dalej trzy zespoły. Radny wspomniał także o kontrolach, w których miał możliwość uczestniczyć i powiedział, że były one dużo bardziej szczegółowe, niż kontrola MKS, a jednak nie było większych problemów.

Pan Wojtyła odniósł się do wypowiedzi radnego Małeckiego i poinformował, że trzeba zwrócić uwagę na fakt, że MKS jest spółką prawa handlowego i nie wszystko można ujawnić. Jeżeli chodzi o wychowanki, to w tym sezonie, w pierwszym zespole, grały 4. Dodał, że obecnie jest problem z dostępnością trenerów. Wywiązała się krótka dyskusja w temacie piłki siatkowej.

Następnie radny Tadeusz Skarżyński wspomniał o terminach meczy, które nie są zbyt odpowiednie dla kibica, ale rozumie, że jest to podporządkowane pod telewizję. Radny zapytał także, czy jest taki zespół w Polsce, jeżeli chodzi o piłkę siatkową, którego trzonem są wychowanki miejscowej Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Pan Wojtyła odpowiedział, że nie ma.

Pan Skarżyński wspomniał, że jako nauczyciel w SMS w Kaliszu chciałby, aby te zawodniczki grały w jak najwyższej puli rozgrywek, natomiast wydaje mu się, że w ekstraklasie jest to problem, żeby kaliszanki stanowiły trzon MKS.

Prezes poinformował, że SMS Szczyrk jest państwową szkołą pod konsorcjum Polskiego Związku Piłki Siatkowej i zajmuje w I lidze między 8 a 14 miejscem. Dodał, że kaliskie kadrowiczki, które jeżdżą na Mistrzostwa Świata, zdobywają w I lidze 8, 10 lub 12 miejsce i z pewnością ciężko im dorównać zawodniczkom, które są starsze i fizycznie bardziej doświadczone.

W tym temacie również zabrał głos radny Marcin Małecki, który powiedział, że ta rozmowa miałaby sens, gdyby uczestniczyli w niej trenerzy siatkarscy.

Pan Wojtyła poinformował, że jeśli jest taka wola, to zorganizuje spotkanie z trenerami w klubie.

Następnie radny Artur Kijewski zwrócił się do radnego Marcina Małeckiego i zapytał, czy orientuje się on, jakie są budżety czołowych klubów w piłce siatkowej w Polsce.

Radny Małecki odpowiedział, że nie zawsze pieniądze w sporcie są decydujące.

Radny Kijewski stwierdził, że jednak w piłce siatkowej przede wszystkim pieniądze grają główną rolę.

W tym temacie również zabrał głos pan Błażej Wojtyła, prezes MKS, który powiedział, że jako mieszkańcy Kalisza musimy mieć tą świadomość, że kluby w innych miastach budowane są przez wiele lat. W Kaliszu spółka jest zaledwie od 2010 roku. Pierwsze zespoły pojawiły się dopiero w 2015 roku, które były dość blisko I i II ligi, i do tej pory osiągały spore sukcesy. Dodał, że potrzebna jest po prostu cierpliwość i czas.

Do tematu odniósł się także pan Marian Durlej, który powiedział, że porównywanie klubów względem pieniędzy nie jest dobrym tematem na obecne posiedzenie komisji. Dodał, że jak już wspomniał pan prezes, oczywiście przydałoby się więcej pieniędzy.

Radny Marcin Małecki wspomniał, że i jako radny, i jako kibic był bardzo cierpliwy, natomiast ta cierpliwość skończyła się w sierpniu 2024 roku, kiedy zobaczył, że kaliska młodzieżowa piłka siatkowa zaczyna się rozpadać i w konsekwencji to się stało, a także niekorzystnie wpłynęło na drużynę starszych zawodniczek.

Następnie radny Andrzej Plichta zapytał o kwestię zaplecza sportowego.

Pan Wojtyła odpowiedział, że w okresie 2015-2017 roku zaplecze było odpowiednie, ponieważ na hali były dwa zespoły, gdzie do tej pory hala służyła jedynie koncertom i innym imprezom organizowanym przez miasto lub OSRiR. W okresie od 2017 do 2020 roku zaplecze to było wystarczające jeżeli chodzi o halę. W momencie pojawienia się drużyn młodzieżowych oraz trzeciej drużyny piłkarek ręcznych tego zaplecza brakowało. Klub funkcjonował nawet na 5/7 halach, aby mogły się odbyć treningi, ponieważ jeżeli są 3 drużyny na poziomie superligi, czy też I ligi, to hala jest potrzebna codziennie na +/- 10 godzin dla treningów seniorskich, gdzie cierpi na tym młodzież. Są również problemy w kwestii piłki ręcznej, ze względu na to, że jest bardzo mało hal sportowych pełnowymiarowych oraz są na nich ograniczenia jeżeli chodzi o klej, ponieważ nie każda sala wyraża zgodę na jego używanie. Pan prezes powiedział, że największym problemem pod względem infrastruktury seniorskiej jest brak odpowiedniej siłowni na Hali Arena.

Radny Andrzej Plichta zapytał, czy ta baza jest wystarczająca dla trzech drużyn ekstraligi. Poprosił również o porównanie jej do innych.

Pan Wojtyła odpowiedział, że w różnych miastach jest to bardzo zróżnicowane. Obecnie nowe hale sportowe są budowane z halami treningowymi i jest to najbardziej odpowiednia forma dla młodzieży.

Radny Plichta dopytał, jak wygląda poprawa bazy i czy jest ona wystarczająca.

Prezes odpowiedział, że nie. Wspomniał, że potrzebna jest hala treningowa przy Hali Arena, tym bardziej, że telewizja wyznacza terminy i godziny meczów. Dodał, że niezbędna jest także siłownia.

Radny Plichta zapytał, ile potrzeba pieniędzy w rozgrywkach w piłce ręcznej i siatkówce.

Pan Wojtyła powiedział, że około 10 000 000 zł. Prezes opowiedział również o innych drużynach. Wspomniał, że sytuacja na pewno jest cięższa pod względem piłki ręcznej, niż siatkówki. Pan Wojtyła dodał, że budowa nowej hali z pewnością potrwa 3/4 lata, a jej koszty wyniosłyby około 15 000 000 zł, z tym że dofinansowanie liczyłoby około 80%.

Radny Andrzej Plichta zapytał, jak obecnie wygląda sytuacja finansowa.

Prezes odpowiedział, że jeśli w przyszłym sezonie będzie szansa zagrać w Tauron Lidze, to sobie poradzą.

Następnie radny Marcin Strzelec odniósł się do sytuacji spółki. Wspomniał, że bezpodstawne jest obarczanie całą winą prezesa, który nie jest całkowicie odpowiedzialny za obecną sytuację klubu. Dodał, że pan Wojtyła powinien otrzymywać wsparcie zarówno od miasta, jak i od radnych, ponieważ niestety przez ostatnie lata było go dość mało.

W tym temacie również zabrał głos pan Kamil Rybikowski, redaktor Latarnika Kaliskiego, który powiedział, że zgadza się ze zdaniem radnego Strzelca. Odniósł się także do tematu kosztów spółki MKS. Zapytał, czy miasto biorąc pod uwagę obecne problemy spółki, próbuje wprowadzić różnego typu założenia.

Pan Grzegorz Kulawinek, wiceprezydent Miasta Kalisza, powiedział, że za działalność klubu odpowiada prezes klubu i rada nadzorcza, za wynik sportowy odpowiada trener oraz zawodniczki i zwykle jest tak, że jeśli nie ma wyniku sportowego, to zmienia się zawodniczki albo trenera. Co do funkcjonowania sportu, zasadniczym pytaniem, które trzeba sobie zadać jako Rada Miasta i prezydium, to czy miasto Kalisz stać na utrzymanie trzech ekstraklas i oczekiwać, że będziemy mieć pierwszą czwórkę w każdej dyscyplinie. Wiceprezydent stwierdził, że jest to niemożliwe ze względu na brak środków. Dodał, że nie jest zwolennikiem kupowania licencji ani też przejmowania licencji, aby na siłę utrzymać ekstraklasę. Powiedział także, że większość zawodniczek, które grają w Kaliszu, nie myśli o tym, żeby tu zostać. Klub inwestuje ogromne pieniądze na ich wyszkolenie na poszczególnych etapach rozwoju, natomiast zawodniczki wybierają inne, większe miasta, ponieważ są tam większe pieniądze i wyższe kontrakty. Nie zgadza się ze stwierdzeniem, że w Kaliszu daje się mało pieniędzy na sport. Wiceprezydent przeczytał, jakie zmiany w kodeksie dla państwowych spółek dokonał minister aktywów państwowych, między innymi, że jeżeli państwowe spółki chcą angażować się w sponsorowanie sportu, to powinny ujawniać umowy, a w nich kwoty zawartych kontraktów z zawodnikami, klubami, czy związkami.

Następnie głos zabrał radny Artur Kijewski, który stwierdził, że Kalisz, a także wiele innych miast, nie ma pomysłu na sport. Dodał, że niestety sport jest bardzo mocno powiązany politycznie, a także, że obecnie jest brak potencjału na zawodniczek. Potrzebne jest zrobienie audytu jeśli chodzi o wszelakie pieniądze na sport, włącznie z młodzieżą. Wywiązała się krótka dyskusja w tym temacie.

Kolejno radna Magdalena Sekura-Nowicka poinformowała, że temat był poruszany już w 2024 roku, gdzie była mowa o tym, że nie ma spójnej strategii rozwoju sportu, czego na dzień dzisiejszy nie da się wymyślić. Dodała, że nic się nie zmieni, jeśli radni będą tylko mówić, a nie robić, dlatego też potrzebny jest czas i być może stworzenie zespołu, który mógłby nad tym tematem popracować.

Pan Marian Durlej powiedział, że sam pracuje w sporcie od ponad 50 lat i wydaje mu się, że nie da się tego tak prosto ułożyć.

W tym temacie również zabrał głos radny Maciej Antczak, który powiedział, że zgadza się ze wcześniejszą wypowiedzią radnego Marcina Strzelca. Zapytał, jak wygląda finansowanie ze strony miasta poszczególnych sekcji.

Pan Błażej Wojtyła odpowiedział, że 2 500 000 zł na siatkówkę, 2 500 000 zł na piłkę ręczną, w tym młodzież i 2 200 000 zł na piłkarki ręczne.

Radny Antczak stwierdził, że nie ma sensu finansować trzech sekcji i należałoby te pieniądze przeznaczyć jedynie na dwie mocniejsze sekcje.

Następnie radny Tadeusz Skarżyński powiedział, że mieszkańcy myślą, że jednocześnie klub prowadzony przez prezesa zajmował także czołowe miejsca, zdobywał medale, robił to przy pomocy miejscowych zawodniczek, miasto dawało jak najmniej na to środków, pozyskiwał jak najwięcej sponsorów, a obiekty sportowe były w miarę możliwości dostępne. Niestety tak się po prostu nie da. Odniósł się także do ustalania strategii.

W tym temacie również zabrał głos radny Tomasz Grochowski, który powiedział, że nie wie, czy jest ktoś, kto organizuje imprezy sportowe na takim poziomie jak prezes MKS. Dodał, że warto byłoby ustalić termin spotkania, na którym będzie omówiona strategia, w związku z czym chciałby złożyć wniosek w tej kwestii.

Kolejno radny Andrzej Plichta wspomniał o złożeniu wniosku formalnego w sprawie zaplecza sportowego i pozyskania na niego środków.

Radny Tomasz Grochowski złożył wniosek w sprawie organizacji spotkania dotyczącego strategii rozwoju sportu w Kaliszu z udziałem Prezydentów i członków Komisji Edukacji i Sportu RMK. Głosowanie: **9 osób za (9 obecnych)**. Wniosek został przyjęty.

Następnie radny Andrzej Plichta złożył wniosek w sprawie pozyskania środków zewnętrznych na budowę hali treningowej dla rozwoju zespołów młodzieżowych sportów drużynowych w pobliżu Hali Arena. Głosowanie: **5 osób za, 2 osoby się wstrzymały (7 obecnych)**. Wniosek został przyjęty.

Radny Plichta wspominał o złożeniu kolejnego wniosku w sprawie ustalenia celu dla MKS. Wywiązała się krótka dyskusja pomiędzy radnymi w tym temacie, w wyniku której radny Plichta wycofał się ze swojej propozycji.

Ad.4.Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 rok.

Pani Katarzyna Tyc, kierownik Biura Budżetu i Analiz, omówiła powyższy projekt uchwały.

Radny Tadeusz Skarżyński odniósł się do tematu, który nie jest bezpośrednio związany z obecną komisją, natomiast nie jest członkiem pozostałych komisji, które mają się odbyć i zapytał o zwiększenie wolnych środków, w związku z koniecznością zabezpieczenia środków na usługę bieżącego utrzymania i pielęgnacji zieleni w Kaliszu 900 000 zł.

Pani Tyc odpowiedziała, że zwiększa się o tą kwotę usługi na utrzymanie zieleni w miastach i gminach. Kierownik przeczytała radnemu uzasadnienie złożone przez naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, w którym zawarto, że wynika to z potrzeby zapewnienia środków na tą usługę do końca roku bieżącego, a także, że w wyniku otwarcia ofert złożonych w postępowaniu przetargowym na przedmiotowe zadanie ustalono, że suma ofert złożonych przez potencjalnych wykonawców przekracza przeznaczone na ten cel środki budżetowe wydziału i w tej sytuacji dla potrzeb rozstrzygnięcia postępowania na usługi utrzymania zieleni do końca 2025 roku niezbędne jest zwiększenie wydatków budżetowych na usługi utrzymania zieleni o kwotę 900 000 zł.

Radny Skarżyński powiedział, że jak powstawała spółdzielnia socjalna w Kaliszu, to mówiono o tym, że jej pracownicy brali udział w działaniach związanych z utrzymaniem zieleni na terenie miasta. Zapytał, czy to się obecnie odbywa.

Pan Grzegorz Kulawinek, wiceprezydent Miasta Kalisza, odpowiedział, że tak. Poinformował, że było 7 postępowań w przetargu, dotyczących 7 sektorów i te przekroczenia są w większości z racji wzrostu kosztów usług, czy też utrzymania pracownika. Dodał, że z przetargów cieszy fakt, iż jest bardzo dużo firm, średnio po 3, a czasami nawet po 5 na danym sektorze, które walczą o to, natomiast te kwoty znacznie przewyższają to, co miasto ma zapewnione w budżecie, stąd też jest wniosek o zabezpieczenie tej kwoty na utrzymanie zieleni.

Radny Skarżyński zapytał, ile ogólnie przewidziane jest na utrzymanie zieleni w Kaliszu w 2025 roku.

Pani Tyc poinformowała, że jest to kwota około 3 600 000 zł, nie uwzględniając tej zmiany.

Następnie zabrała głos radna Magdalena Sekura-Nowicka, która powiedziała, że to są postępowania przetargowe dotyczące konkretnych zadań, a co realizuje w mieście Spółdzielnia Mieszkaniowa Zielony Kalisz.

Pan Kulawinek odpowiedział, że startuje także w tych przetargach, nie wie w ilu sektorach, natomiast cieszy go fakt, że istotą spółdzielni jest zaangażowanie osób wykluczonych. Wiceprezydent wspomniał, że nie ma szczegółów odnośnie przetargów, ale można wejść na stronę zamówień w Kaliszu.

Radna Sekura-Nowicka dopytała, czy w takim razie zlecane są poniżej progu zgodnie z przepisami, ale normalnie biorą udział w przetargu.

Pan Kulawinek odpowiedział, że tak, natomiast tak nie jest jedynie tylko w przypadku tej spółdzielni, ale innych także. Wspomniał, że kwota, o której mówiła pani kierownik na utrzymanie zieleni może być dla niektórych dość wysoka, natomiast dzieląc to na ilość terenów zielonych, wcale nie wychodzi tak dużo.

Kolejno radny Maciej Antczak odniósł się do kwot dwukrotnego zwiększenia jeśli chodzi o specjalną organizację nauki metod pracy dla dzieci w placówkach niepublicznych i poprosił o wyjaśnienie z czego to wynika, czy jest jakaś rekompensata i czemu ten wzrost jest teraz.

Pani Ewelina Dudek, naczelnik Wydziału Edukacji, odpowiedziała, że jedno zwiększenie jest 3 000 000 zł w części miejskiej, a drugie w powiatowej, ale nie całość przeznaczona jest na specjalne organizacje nauki metod pracy. Jeśli chodzi o powiat na realizację zadań mających zastosowanie specjalnej organizacji nauki metod pracy przeznaczone jest dokładnie 200 000 zł, bo reszta, czyli 2 600 000 zł jest na dotacje dla inkubatorów, ale to na dzieci bez specjalnych potrzeb edukacyjnych. Natomiast jeśli chodzi o miasto to 1 500 000 zł jest dla przedszkoli, a 500 000 zł dla dzieci ze specjalnymi potrzebami przy szkołach podstawowych.

Pani naczelnik poinformowała, że jest to pokłosie zmiany sposobu wyliczania kwot i uchwala o dotacjach, którą będzie omawiać na obecnym posiedzeniu komisji. Dodała, że zmieniają się wagi naliczenia wniosku z reformą, stylem finansowania samorządów oraz wagi, od których trzeba udzielić dotacji dla niepublicznych placówek, które były kiedyś zależne jedynie od tego, czy dziecko posiada orzeczenie i była jedna stała waga. Obecnie jest to dość mocno uzależnione od faktycznej ilości godzin, którą dziecko realizuje. Pani Dudek wspomniała, że od wielu lat obserwuje się, że z roku na rok ilość dzieci z niepełnosprawnościami sukcesywnie rośnie. Paradoksalnie rodzi się mniej dzieci, w związku z czym jest ich mniej

w szkołach, natomiast wzrasta procent dzieci z orzeczeniami, dla których potrzebnych jest wiele dodatkowych zajęć, a co za tym idzie, ponosi się więcej kosztów na realizację takiej nauki.

Radny Antczak dopytał, czy otrzymywane są także środki z rządu, aby jakoś to zrekompensować.

Pani Dudek odpowiedziała, że w tym przypadku jest uzupełnienie subwencji i ten wzrost jest wynikiem analizy tego, co jest zaplanowane. Częściowo jest to rekompensowane z ministerstwa, ponieważ są większe wagi, w zależności od tego, ile faktycznie mają godzin zajęć do realizacji w szkołach. Dodała, że miasto dokłada około 40%. Pani naczelnik powiedziała, że w przypadku przedszkoli dość mocny wpływ ma także kwota wzrostu na publiczne przedszkola, czyli zwiększenie wynagrodzeń nauczycieli, ponieważ od września były wypłacone wyrównania, a kwotę dotacji dla dzieci wylicza się na podstawie faktycznych kosztów przedszkoli prowadzonych przez samorząd, więc jeśli wzrósł koszt wynagrodzeń, to automatycznie trzeba wypłacić większą dotację dla niepublicznych przedszkoli, a nie jest to sfinansowane w 100% przez rząd.

Radny Antczak wspomniał, że ponownie jest sytuacja, w której rząd nakłada na samorządy jakieś zobowiązania i nie do końca je finansuje.

Głosowanie: **7 osób za, 2 osoby się wstrzymały (9 obecnych)**. Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

Ad.5.Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej dla Miasta Kalisza na lata 2025-2043.

Pani Katarzyna Tyc, kierownik Biura Budżetu i Analiz, omówiła powyższy projekt uchwały.

Radny Tadeusz Skarżyński zapytał, czy w Wieloletniej Prognozie Finansowej przewiduje się jakiegokolwiek podwyżki podatku. Pani Tyc odpowiedziała, że nie.

Głosowanie: **7 osób za, 1 osoba się wstrzymała (8 obecnych)**. Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

Ad.6.Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania.

Pani Ewelina Dudek, naczelnik Wydziału Edukacji, omówiła powyższy projekt uchwały.

Radny Maciej Antczak wspomniał, że załączniki do projektu uchwały są wypełniane przez placówki niepubliczne do 30 września roku poprzedzającego rok budżetowy, w związku

z czym dla takiej placówki jest dość łatwo przewidzieć liczbę uczniów z poszczególnymi orzeczeniami od 1 stycznia do 31 sierpnia, natomiast obok tego znajduje się kolumna od 1 września do 31 grudnia i zapytał, jak taka placówka ma wiedzieć, ile będzie dzieci z orzeczeniami i ile będą potrzebować godzin wsparcia w tych miesiącach.

Pani Dudek odpowiedziała, że to do 30 września jest takim dokumentem, na podstawie którego prognozuje się projekt budżetu, a potem co miesiąc jest faktyczna realna kwota dotacji i jest to rozbite ze względu na rok szkolny, ponieważ licząc od września do sierpnia jest jeden rok szkolny i on się nie pokrywa z rokiem budżetowym, natomiast w kolejnym roku szkolnym może się zmienić liczba dzieci. To jest pewna prognoza do 30 września, która daje podstawę do tego, że samorząd musi naliczyć dotacje. Jeśli jednostka niepubliczna nie złoży deklaracji do 30 września, to może liczyć się z tym, że samorząd ma wtedy prawo nie wypłacić dotacji. Ta prognoza jest także niezbędna do tego, aby zaplanować projekt budżetu na kolejny rok szkolny.

Radny Antczak powiedział, że rozumie, natomiast dopytał, jak taka jednostka ma przewidzieć ile dzieci od 1 września będzie mieć orzeczenia.

Pani naczelnik poinformowała, że taka placówka nie ma jedynie możliwości przewidzenia tego, kto się zapisze do nowej klasy.

Radny Antczak zapytał, czy będzie jakieś zalecenie, w jaki sposób jednostka ma prognozować, aby był jeden system ustalania.

Pani Dudek powiedziała, że rekrutacja do przedszkoli publicznych i niepublicznych już się zakończyła. Placówki będą musiały zaprognozować pewną kwotę we wrześniu i najczęściej robią to statystycznie. Wniosek do projektu budżetu jest jedynie prognozą i nie jest wiążący, a jednostki muszą go złożyć, aby móc ubiegać się o dotację od nowego roku kalendarzowego. Dodała, że bardziej istotny jest drugi załącznik, w którym wiadoma jest rzeczywista liczba co miesięczna, na podstawie której wypłacana jest dotacja.

Głosowanie: **8 osób za (8 obecnych)**. Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany.

Ad.7.Korespondencja:

a) Odpowiedź Prezydenta Miasta Kalisza z dnia 15 kwietnia 2025 roku na pismo Rady Pedagogicznej II Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Kaliszu.

Pani Ewelina Dudek, naczelnik Wydziału Edukacji, wspomniała, że odbyły się w tej kwestii także rozmowy z dyrektorami liceów oraz szkół średnich zawodowych. Dodała, iż wszyscy zgodzili się co do tego, że wiele zostanie wyjaśnione w lipcu przy faktycznej rekrutacji.

Ad.8.Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Wiceprezydent Miasta Kalisza, pan Grzegorz Kulawinek, podziękował radnym za dyskusję na temat sportu. Wspomniał, że zawsze 6 grudnia, zarządzeniem Prezydenta Miasta Kalisza, jest temat w kwestii dofinansowania na trzy programy, o których w szczególności może opowiedzieć naczelnik merytorycznego wydziału, w kwestii aktywności fizycznych rozwoju sportu kaliskiego. Jeżeli to jest potrzebne do sporządzenia pewnej strategii, którą wiceprezydent rozumie jako część strategii rozwoju miasta, to jak najbardziej. Co do wniosku budowy hal powiedział, że miasto Kalisz otrzymało z Ministerstwa Sportu środki - „sportowa Polska, program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej, edycja inwestycji województwa wielkopolskiego wraz z kwotą dofinansowania miasto Kalisz modernizacja sal gimnastycznych przy Zespole Szkół Samochodowych i budowa boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół Przedszkolnym” - to jest 1 450 500 zł. Podkreślił, że wydział sportu, choć w kameralnym gronie, to cały czas wnioskuję, jeśli tylko pojawiają się programy.

Następnie radny Maciej Antczak przypomniał, że najbliższa Komisja Kultury, Turystyki i Dziedzictwa Narodowego odbędzie się w Ratuszu w Sali 36.

Kolejno radny Tadeusz Skarżyński zapytał, czy Wydział Kultury i Sztuki, Sportu i Turystyki zostanie rozdzielony.

Wiceprezydent odpowiedział, że nie jest to na ten moment rozważane. Radny Skarżyński wspomniał, że może warto byłoby się nad tym zastanowić.

Ad.9.Zamknięcie posiedzenia.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący Komisji Edukacji i Sportu, pan Marian Durlej, zamknął posiedzenie dziękując wszystkim za udział oraz dyskusję.

Przewodniczący Komisji Edukacji
i Sportu Rady Miasta Kalisza
/... /
Marian Durlej

Protokołowała: 22.04.2025r. P. Wasiak